

Powalczą o „Złamany szlaban”.

Data publikacji: 14.09.2022 19:00

Spektakl „Bieguni” Olgi Tokarczuk, w wykonaniu Teatru Powszechnego z Warszawy i reżyserii Michała Zadara, zainauguruje 1 października w Cieszynie - Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Bez Granic”. Najlepszy spektakl w ocenie jurorów otrzyma statuetkę złamanego szlabanu. Przyznana zostanie również nagroda publiczności.



Fot: ach

Do 8 października publiczność zobaczy widowiska 16 teatrów z Polski, a także Czech, w tym propozycje sceny w Czeskim Cieszynie.

Janusz Legoń, dyrektor artystyczny festiwalu powiedział na konferencji prasowej, że układając program organizatorzy starali się, aby „pokazać to, co najlepszego dzieje się w polskim i czeskim teatrze”.

Dyrektor artystyczny tegorocznej imprezy powiedział, że jedną z ciekawszych propozycji jest zaplanowany na 3 października spektakl pt: Sztuka intonacji, w reżyserii Tadeusza Słobodzianka. - **W „Sztuce intonacji” Tadeusz Słobodzianek zagląda daleko za kulisy i czerpie inspiracje z historii teatru, aby opowiedzieć o geniuszu i tworzeniu się wielkich idei, ale też o słabościach ludzkich i prozie życia. Widzowie będą mogli bawić się odkrywaniem kolejnych nawiązań do najważniejszych postaci teatru XX wieku, z którym konfrontuje się i z którego czerpie teatr do dziś. Miłośnicy polskiego teatru rozpoznają w bohaterach sylwetki Tadeusza Kantora, Jerzego Grotowskiego, Ludwika Flaszena...** - wyjaśnili organizatorzy na stronie festiwalu.

Janusz Legoń dodał, że do najbardziej poruszających czeskich propozycji zaliczyć należy „294 odważnych”, propozycję Divadla Pod Palmovkou z Pragi. - **Tomasz Daniszka zrobił spektakl, który jest komiksem. Oglądając zdjęcia trudno się domyśleć, że chodzi o tak ważne wydarzenie w czeskiej historii. Myślę, że to przedstawienie jest ważne dla czeskiego teatru.** - podkreślił dyrektor.

- **Sarkastyczne, szydercze przedstawienie przypominające sceniczny komiks. Brawurowa demistyfikacja „narodowej dumy”, „narodowych bohaterów” i „narodowych mitów”. Czasem wywołuje śmiech, czasem budzi grozę, niekiedy irytuje. Niepoprawny humor, cierpienie i odrobina patosu. Rzecz o historii, która w naturalny sposób przeplata się ze współczesnością.** - napisali o sztuce organizatorzy.

Tytuł przedstawienia nawiązuje do najbardziej bohaterskiego wydarzenia w dziejach Czechosłowacji – zamachu na Renicharda Heydricha, protektora Czech i Moraw w czasie II wojny światowej. Pomysłodawcą zamachu był Frantisek Moravec.

Zamach, który miał miejsce 27 maja 1942 roku, na jednego z najwyższych dygnitarzy III Rzeszy był szokiem nie tylko dla aliantów, ale i dla samego Hitlera. Moralnie miał on duże znaczenie, natomiast konsekwencje, jakie dotknęły społeczeństwo protektoratu, były tragiczne. We wsi Lidice SS rozstrzelało wszystkich 173 mężczyzn powyżej 15 roku życia, kobiety zesłano do [Ravensbrück](#), a 82 spośród 105 dzieci zagazowano w obozie Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Wszystkie budynki, łącznie ze szkołą, kościołem i plebanią, polano benzyną i spalono. 24 czerwca oddział SS zniszczył drugą wieś – Leżaki. Do końca czerwca aresztowano 6 tysięcy osób, z których 3 tysiące zginęło.

Aresztowano i zamordowano w obozie koncentracyjnym Mauthausen również członków rodzin spadochroniarzy – łącznie ponad 200 osób

(ach)

